

Manewry AA 1.0

VFA-418

Black Swans

Coś się zaczyna dziać w bazie - rzucił niedbale Stivi do kolegi z eskadry gdy przechodził koło jego kanciapy w bazie treningowej AFB Andersen na Marianach. Po tym jak piloci zgłosili gotowość i chęci do intensywnego szkolenia i poprawy swoich umiejętności bojowych dowództwo obiecało im stworzenie planu, weryfikację umiejętności oraz treningi. Mijały tygodnie, a oprócz pierwszego z treningów-zaliczeń, czyli oblatania CASE I nic się nie działo.

- Już nie raz się "zaczynało dziać", a dalej siedzimy na tej jebanej wyspie nie wiadomo po co. Jak tak dalej pójdzie to tylko my we dwóch będziemy w jakiegokolwiek gotowości bojowej. Reszta się kurwa nie nadaje - burknął pilot przyszywając sobie do kurtki w połowie już obdartą naszywkę ze swoim logiem.
- Racja. Większość z nowych nie potrafi nawet poprawnie breaka zrobić - Na twarzy Stiviego pojawił się szyderczy uśmiech - Pamiętasz jak Jangus przypierdolił w rampę na swojej pierwszej poważnej misji? Mam to nagrane! Dobrze, że zdążył się katapultować! Niewiele brakowało.
- Coś tam poprawił od tamtego czasu, nawet skrzydełek się dorobił, ale jeszcze wiele musi się nauczyć - dodał

arogancko kończący swoje zadanie z igłą Starszy Chorąży Sztabowy. - Zbiórka w sali briefingowej za 5 minut! - zawył megafon tuż nad jego głową, aż igła wypadła mu z ręki. Dobrze znali ten głos. Skorpion ledwo zdążył wylądować a już bierze się za robotę. Może rzeczywiście bez niego ta eskadra nie miała racji bytu? Żarty się skończyły.

Chorąży zarzucił pilotkę, wyprostował się i obejrzał swoje dzieło w lustrze. Krawcem najlepszym nie był, ale w 418ej wszystko musieli robić sami.

- Idziemy! - zasalutował do lustra. Ruszyli lekko podekscytowani wąskim korytarzem, a wąsata foka na jego ramieniu zdawała się uśmiechać razem z nimi.

Eskadra Black Swans została wysłana na ćwiczenia do bazy wojskowej Anderesen celem podnoszenia swoich kwalifikacji. Za oknami gwiżdże wiatr i trochę pada. Ale marynarze wody i trudnych warunków się nie boją.

Jako pierwsze zadanie przećwiczymy walkę BVR w parach. Lecimy przeciwko żywemu przeciwnikowi. Ćwiczymy skoordynowany atak w formacji trail oraz line abreast, wykonujemy poprawny cranking oraz spróbujemy przetestować na sobie na ile skuteczny jest notching. Po ćwiczeniach omówimy całe manewry na Tacview, ale wcześniej trzeba jeszcze wylądować w bazie, a widoczność nie jest najlepsza.

Do maszyn!

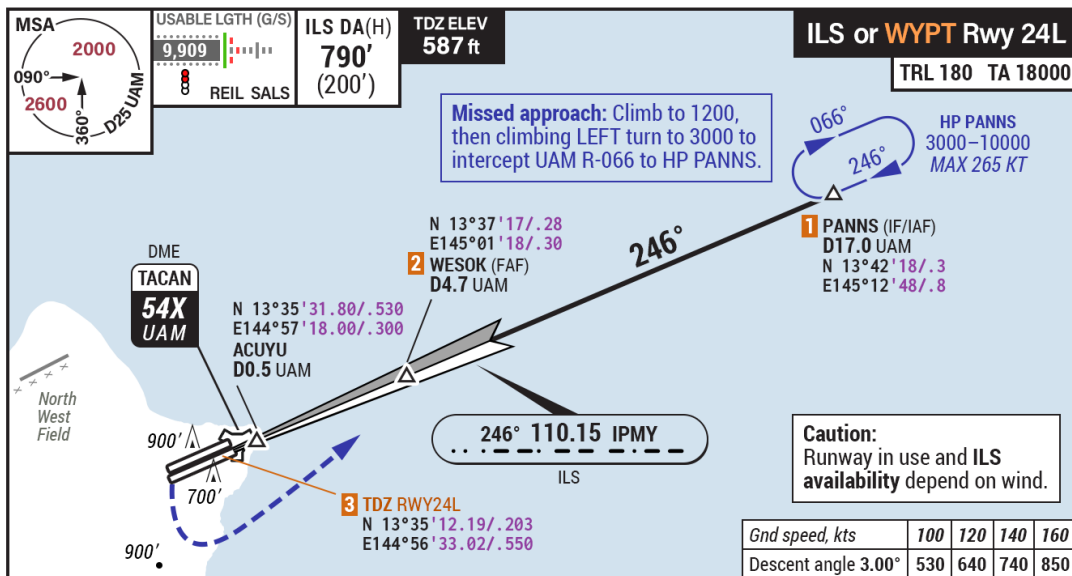
---== NOTA OD TWÓRCY TRENINGU ===---

Trening mający na celu podnoszenie kwalifikacji członków VFA-418.

Ćwiczyć będziemy:

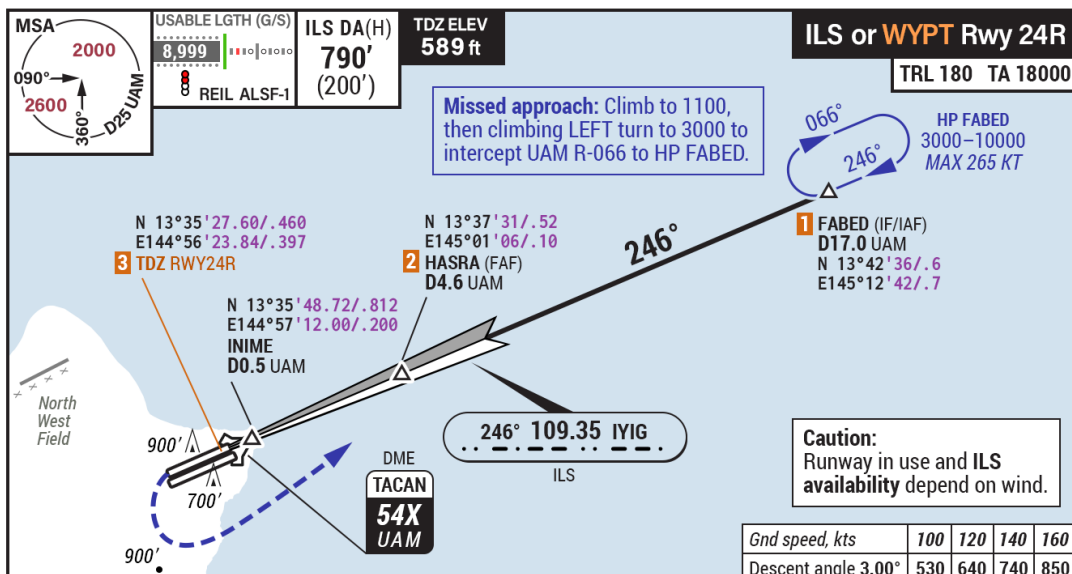
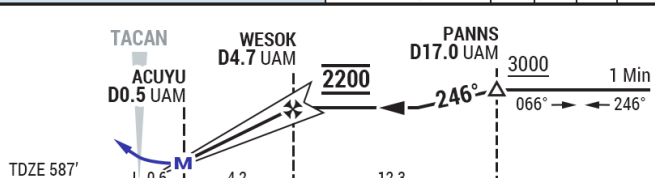
- Start w separacji w trudnych warunkach - silny, lekko boczny wiatr
- Dołączenie do prowadzącego w warunkach niezbyt dobrej widoczności (w bezpiecznej odległości)
 - Walkę BVR w parze przeciwko parze przeciwnika
- Lądowanie IFR na lotnisku AFB Andersen wg chartu lotniskowego

Trening przewidziany na 4 osoby. 2x RED, 2x BLUE. Po starcie udajemy na holding na WP1. Czekamy na zgłoszenie gotowości od drugiej pary po czym już fenced in kierujemy się WP2 wypatrując hostili. Po zakończeniu walki, wychodzimy ze slotów i bierzemy te w powietrzu. Ćwiczenie powtarzamy kilkakrotnie. Gdy będziemy mieli dość - wracamy do bazy - RWY 24L - lądowanie wg charta



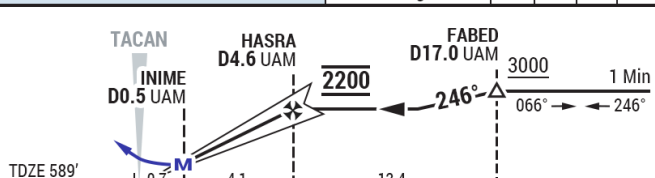
DCS aircraft not equipped with ILS may perform a waypoint-based approach:

Stay on the steering/course line
Place FPV on TDZ wypt
2200' 2 246° 1
587' 3 MDA(H) 790' (200')



DCS aircraft not equipped with ILS may perform a waypoint-based approach:

Stay on the steering/course line
Place FPV on TDZ wypt
2200' 2 246° 1
589' 3 MDA(H) 790' (200')



All headings are MAG, valid 2013-2025. TRUE (F10) to MAG: up to +0,5° MAG adjust: 2012-1940: -1°

(VFA-418) Jangus